

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący – **Sędzia SO Małgorzata Brulińska**

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2018 r. we Wrocławiu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) z siedzibą w D.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 9 lutego 2018 r.

sygn. akt XIV C 1968/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od strony powodowej M. K. na rzecz strony pozwanej (...) z siedzibą w D. kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sędzia Sądu Okręgowego

Małgorzata Brulińska

## UZASADNIENIE

Na wstępie należy zaznaczyć, że uzasadnienie wyroku – z uwagi iż Sąd Okręgowy będący Sądem II instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego – ograniczone zostało, stosownie do treści art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja strony powodowej jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Treść zarzutów apelacyjnych, które w zasadniczym zrębie koncentrowały się na próbie wykazania niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że skarżąca negowała w istocie dwie kwestie. Po pierwsze nie wykazanie przez pozwanego faktu podjęcia działań zmierzających do zapobieżenia opóźnienia, które mieściły się w pojęciu „użycia wszelkich zasobów” oraz po drugie – brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd I instancji zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkujący pominięciem istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów zaoferowanych przez powódkę.

Dokonując analizy w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy czyniąc je jednocześnie podstawą własnego rozstrzygnięcia. Sąd pierwszej instancji ustalił bowiem istotne dla sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości zebranego materiału dowodowego. Sąd I Instancji oceniając, w granicach określonych przepisem art. 233 k.p.c., zebraną dokumentację wywiódł wnioski, które należy

kwalifikować jako logiczne i ściśle związane z wartością dowodową zaoferowanych dowodów. Z uwagi na powyższe, brak było podstaw aby przyjąć, iż Sąd Rejonowy przy dokonywaniu oceny dowodów dopuścił się naruszenia granic określonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut apelacji, odnoszący się do naruszenia owej regulacji nie zasługiwał zatem na uwzględnienie. Samo bowiem twierdzenie o dowolności dokonanej oceny przedstawionych dowodów, nie jest wystarczające dla uzasadnienia zarzutów naruszenia przywołanego przepisu. W tym zakresie skuteczne byłoby dopiero wykazanie, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a tego z kolei apelująca nie wykazała.

Nawiązując do powyższego – mając na względzie stanowisko judykatury – trzeba dodatkowo zauważyć, że w przypadku poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadzenia z nich logicznych i spójnych wniosków – tak jak ma to miejsce w ocenianej sprawie – niezasadne jest zarzucanie naruszenia art. 233 k.p.c. polegające na przedstawieniu oceny dowodów jedynie o charakterze polemicznym. Niezbędne jest odwołanie się do argumentów o charakterze jurydycznym. Również fakt, że przedstawione przez skarżącą dowody zostały ocenione niezgodnie z jej intencją, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Kompetencja oceny dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet sytuacja, w której z materiału dowodowego można było wyprowadzić wnioski inne, niż te wywiedzione przez Sąd, nie powoduje naruszenia art. 233 k.p.c. (zob. wyrok SA w Białymstoku z dnia 20 stycznia 2017 r., sygn. I ACa 444/16).

Jednocześnie, za chybiony uznać także należało zarzut naruszenia art. 5 – art. 7 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91. Wskazać bowiem należy, że stosownie do art. 5 ust. 3 ww. aktu obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Tymczasem, jak wynika z dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, pozwany wykazał, że uderzenie pioruna w kadłub samolotu, które dotyczyło lotu bezpośrednio poprzedzającego lot nr (...) było po pierwsze, okolicznością niemożliwą do przewidzenia. W celu usunięcia skutków tego zdarzenia przewoźnik podjął czynności celem weryfikacji i oceny uszkodzeń – w tej mierze sprowadził, jak wynika z akt sprawy, bez zbędnej zwłoki osobę upoważnioną do podjęcia odpowiednich działań (koncesjonowanego inżyniera). W wyniku kontroli wykryto usterki wymagające naprawy przed ponownym dopuszczeniem maszyny do ruchu. Konieczna była także konsultacja z producentem maszyny lotniczej. Po drugie zatem, pozwany wykazał, że podjął wszelkie racjonalne i możliwe środki celem zminimalizowania opóźnienia. Nawiązując natomiast do zarzucanego przez powódkę stanu opóźnienia istniejącego już po fakcie naprawy samolotu, powtórzyć za Sądem Rejonowym należy, że nie może rodzić odpowiedzialności przewoźnika za opóźniony lot konieczność oczekiwania na pozwolenie na wylot. Niewątpliwie bowiem, w związku ze specyfiką tego rodzaju transportu, na lotniskach obowiązują szczególne reguły bezpieczeństwa a także plany startów i lądowań samolotów związane z poruszaniem się konkretnymi korytarzami powietrznymi. Nie można zatem wykluczyć, że godzina startu przedmiotowego lotu nr (...) była najwcześniejszym możliwym momentem wylotu, w kontekście planowych rozkładów lotów. Bez wpływu na treść rozstrzygnięcia pozostawała także podnoszona przez apelującą okoliczność posłużenia się przez Sąd Rejonowy nieobowiązującą listą nadzwyczajnych okoliczności. Jakkolwiek istotnie, aktualnie funkcjonują wytyczne interpretacyjne dotyczące rozporządzenia nr 261/2004, tak jednak nadzwyczajne okoliczności wymienione na wspomnianej liście nie stoją w sprzeczności z tym co odnośnie nadzwyczajnych okoliczności zostało uwzględnione w zaleceniach.

Ponadto, na analogiczną ocenę zasługiwał również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Tutejszy Sąd nie znalazł uzasadnienia dla niniejszego zarzutu. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. wymienia elementy uzasadnienia wyroku, które wyjaśniają przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane. Tym samym zatem, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Tymczasem, w przedmiotowym uzasadnieniu brak sprzeczności a z treści uzasadnienia wynika wprost na jakich dowodach Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie. Przy czym zauważyć trzeba, że stosownie do art. 228 § 1 k.p.c. fakty

powszechnie znane nie wymagają dowodu. Nadto, Sąd wytłumaczył motywy rozstrzygnięcia i wyjaśnił dlaczego nie uwzględnił stanowiska powódki.

Odnosząc się natomiast do zarzucanego przez apelującą naruszenia przepisu art. 98 k.p.c. w związku z art. 102 k.p.c., za nieuprawniony należy uznać pogląd, jakoby układ podmiotowy konsument-przedsiębiorca niejako automatycznie wymagał odstąpienia od konieczności ponoszenia kosztów przez przegranego konsumenta. W analizowanej sprawie, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.), powódka jako strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, i co przy tym istotne nie może wyłączać tego obowiązku okoliczność braku udzielenia odpowiedzi przez stronę pozwaną na wezwanie do zapłaty na etapie postępowania reklamacyjnego.

Na marginesie należy także zauważyć, że za oddaleniem niniejszego powództwa przemawiał już choćby fakt, że wierzyciel przeliczył kwotę żądania na walutę polską. Stosownie natomiast do art. 358 § 1 Kodeksu Cywilnego uprawnienie do „wyboru” waluty przy spełnianiu świadczenia przypisuje się jedynie dłużnikowi. W sytuacji zatem gdy świadczenie wyrażone w walucie obcej strona powodowa sformułuje w złotówkach – powództwo powinno zostać oddalone i to nawet wtedy, gdy przeliczenie jest prawidłowe a więc teoretycznie – wartość świadczenia w złotówkach i w walucie obcej jest równa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2015 roku, sygn. akt II CSK 783/14).

Z tych względów, Sąd Okręgowy uznając, że zarzuty apelującej, jako chybione, nie zasługiwały na uwzględnienie, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powódki oddalił, o czym orzekł jak w punkcie I sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, zawarte w punkcie II wyroku znalazło uzasadnienie w art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.).

Sędzia Sądu Okręgowego

Małgorzata Brulińska

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć, zgodnie z wnioskiem, pełnomocnikowi powódki – adw. J. F..

W., 29 sierpnia 2018 r.